

PSPA: ZA 3 LATA CO PIĄTA FIRMA BĘDZIE KORZYSTAĆ Z ELEKTROAUT

Blisko co piąta firma będzie za 3 lata korzystać z aut elektrycznych – podaje Polskie Stowarzyszenie Paliw Alternatywnych za "Barometrem Flotowym 2020". Już co druga firma stosuje alternatywne rozwiązania mobilne jak np. firmowy carsharing czy współdzielone przejazdy pracowników.

Według „Barometru Flotowego 2020” Arval Mobility Observatory, 18 proc. krajowych firm planuje włączyć w ciągu najbliższych 3 lat do swoich flot pojazdy całkowicie elektryczne, a 22 proc. hybrydy typu plug-in. Obecnie napędy alternatywne cieszą się największą popularnością wśród dużych przedsiębiorstw, zatrudniających co najmniej 500 pracowników.

"Popyt na nowe samochody w Polsce, również elektryczne, w przeważającej części kreują firmy. Przykładami największych inwestycji w EV jest m.in. 500 całkowicie elektrycznych samochodów, które udostępnił operator car-sharingu innogyGO" - wymienił dyrektor zarządzający Polskiego Stowarzyszenia Paliw Alternatywnych (PSPA) Maciej Mazur.

Jego zdaniem, żeby polskie przedsiębiorstwa nabywały EV na większą skalę, konieczne jest jednak wdrożenie skutecznego systemu wsparcia, co jest szczególnie istotne w niekorzystnych warunkach ekonomicznych wywołanych pandemią COVID-19.

Wśród najważniejszych czynników stymulujących inwestycje we floty alternatywne można wymienić obniżenie emisji zanieczyszczeń (26 proc. respondentów tak wskazało) oraz redukcję kosztów paliwa i mniejsze koszty utrzymania pojazdów (19 proc. ankietowanych). Do grupy czynników zniechęcających do wdrożenia samochodów całkowicie elektrycznych (BEV) do firmowych flot należą przede wszystkim: brak ładowarki w siedzibie przedsiębiorstwa (63 proc. respondentów), wyższa cena pojazdów zeroemisyjnych (61 proc. wskazań) oraz zbyt mała liczba publicznie dostępnych punktów ładowania (60 proc. opinii) - czytamy.

Według Alberta Kani z PSPA, firmy wdrażające pojazdy elektryczne są świadome ekologicznych, użytkowych oraz finansowych korzyści wynikających z tego faktu. "Analizując ekonomiczną celowość inwestycji w samochód elektryczny należy brać pod uwagę nie tylko cenę zakupu pojazdu, ale przede wszystkim jego całkowite koszty posiadania, czyli TCO" - wskazał.

Z „Barometru Flotowego 2020” wynika ponadto, iż polskie przedsiębiorstwa stawiają na alternatywne formy mobilności oraz - coraz częściej - na wykorzystanie narzędzi telematycznych w zarządzaniu flotą.

Według raportu Arval Mobility Observatory, połowa firm wdrożyła już alternatywne rozwiązania mobilne dla pracowników. Najczęściej wybierane formy takiej mobilności to komunikacja publiczna (według 24 proc. respondentów), współdzielone przejazdy pracowników (20 proc.) oraz korporacyjny carsharing (18 proc.).

W stosunku do badań z roku poprzedniego, szczególnie dużą dynamikę odnotowano w zakresie wdrażania aspektów telematycznego zarządzania flotą, która są już obecne w 37 proc. polskich firm. Oznacza to wzrost o 10 punktów procentowych w porównaniu do ubiegłego roku - podano.

Według dyrektora generalnego Arval Service Lease Polska Roberta Antczaka, szczególnie warto obserwować zmiany napędzane pro-ekologicznym podejściem do biznesu. "Auta hybrydowe czy elektryczne dawno pożegnały niszę, to najbardziej przyszłościowy segment rynku. Bardzo interesujący jest także zwrot w kierunku alternatywnych środków mobilności, takich jak rowery czy carsharing" - wskazał.

Badanie Arval Mobility Observatory zostało przeprowadzone wśród menadżerów flot w 15 państwach Unii Europejskiej, a także Turcji, Rosji, Szwajcarii, Norwegii oraz Brazylii. Łącznie próba objęła 5 600 firm z całego świata, w tym 323 polskie.